

*Sygn. akt III U 161/18*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

***Dnia 16 listopada 2018 r.***

Sąd Okręgowy w Łomży III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

***Przewodniczący : SSO Janusz Wyszyński***

***Protokolant : st. sekr. sąd. Agata Fronc***

po rozpoznaniu 7 listopada 2018 r. w Ł. na rozprawie

***sprawy K. P.***

***przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.***

***o wysokość emerytury***

na skutek odwołania K. P.

***od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B.***

z 26 lutego 2018 r. Nr (...)

- 1. zmienia zaskarżoną decyzję i ustala wysokość emerytury K. P. na 1978,19 ( tysiąc dziewięćset siedemdziesiąt osiem i 19/100 ) złotych przy przyjęciu wysokości kapitału początkowego na dzień 1.01.1999 r. w wysokości 101.636,70 złotych, wskaźnika wysokości podstawy wymiaru w wysokości 75,54%, podstawy wymiaru w wysokości 922,26 złotych, okresów składkowych w wymiarze 242 miesięcy, okresów nieskładkowych z tytułu opieki w wymiarze 16 miesięcy, okresów nieskładkowych pozostałych w wymiarze 2 miesięcy i współczynnika proporcjonalnego do wieku oraz okresów składkowych i nieskładkowych w wymiarze 77,61%;***
- 2. nie stwierdza odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do przyznania prawa do świadczenia.***

Sygn. akt III U 161/18

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z 26 lutego 2018 r. znak: (...), na podstawie przepisów ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przyznał K. P. emeryturę od (...) r., tj. od osiągnięcia wieku emerytalnego w wysokości 1.855,55 złotych i jednocześnie wstrzymał wypłatę świadczenia przedemerytalnego. Podstawę obliczenia emerytury stanowiła kwota składek zewidencjonowanych na koncie z uwzględnieniem waloryzacji w wysokości 141.050,14 zł, kwota zwaloryzowanego kapitału początkowego w wysokości 347.331,74 zł oraz średnie dalsze trwanie życia w wymiarze 263,20 miesięcy.

Odwołanie od powyższej decyzji złożyła K. P., w którym podniosła, że powyższa decyzja nie jest zgodna ze stanem faktycznym, gdyż nie został uwzględniony okres jej pracy od 07.03.1977 r. do 28.06.1979 r. w Gminnej Spółdzielni (...) w S., Sklep (...). Dodała, że z tamtego okresu posiada świadectwo pracy jako agent (...) oraz były wówczas

odprowadzane składki na ubezpieczenie społeczne od jej wynagrodzenia. Wskazała, że według niej, przedstawiła wiele faktycznych, a zarazem prawdziwych dowodów na wykonywanie w tamtych latach pracę, które pozwolą na zwiększenie jej kapitału początkowego (k. 3 akt).

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jego oddalenie. W uzasadnieniu wskazał, że z akt emerytalnych wynika, iż decyzją z 09.01.2003 r. organ rentowy ustalił kapitał początkowy na dzień 01.01.1999 r., do którego ustalenia nie uwzględnił pracy na podstawie umowy agencyjnej w Gminnej Spółdzielni (...) w S. w okresie do 07.03.1977 r. do 28.06.1979 r., ponieważ odwołująca się nie przedłożyła żadnych dowodów na okoliczność opłacenia składki na ubezpieczenie społeczne z tytułu pracy na podstawie umowy agencyjnej w spornym okresie. Decyzji tej odwołująca się nie skarżyła. Dalej organ rentowy wyjaśnił, że w ponownej decyzji o ustaleniu wysokości kapitału początkowego, również nie uwzględnił w/w okresu pracy, gdyż do wniosku o emeryturę odwołująca się nie załączyła żadnych nowych dowodów na te okoliczności. Dodatkowo podkreślił, że odwołująca się przy składaniu wniosku o świadczenie przedemerytalne 30.09.2015 r. nie powoływała się na pracę w Gminnej Spółdzielni (...) w S. w w/w okresie (k. 4 akt).

### **Sąd Okręgowy ustalił i zważył co następuje:**

K. P. urodziła się (...)

K. P. w okresie od 07.03.1977 r. do 28.06.1979 r. pracowała w Gminnej Spółdzielni (...) w S. (...) S. B. jako agent (...), a następnie od 01.07.1979 r. do 31.03.2015 r. pracowała w (...) Z. jako kelnerka, kierownik kawiarni, księgowa, specjalista w dziale księgowości, zastępca głównego księgowego, kierownik obrotu towarowego. Od 01.04.2015 r. do 30.09.2015 r. K. P. była zarejestrowana w Powiatowym Urzędzie Pracy w Z. jako osoba bezrobotna i pobierała zasiłek dla bezrobotnych. Od 01.10.2015 r. zostało jej przyznane świadczenie przedemerytalne. Dodatkowo, w 2007 r. zostało jej przyznane jednorazowe odszkodowanie z tytułu uszczerbku na zdrowiu będącego następstwem wypadku przy pracy, jakiemu uległa 12.07.2007 r.

Ponadto K. P. w okresie od 15.05.2014 r. do 12.08.2014 r., od 13.08.2014 r. do 11.09.2014 r. i od 12.09.2014 r. do 10.12.2014 r. miała przyznane prawo do świadczenia rehabilitacyjnego w związku z ogólnym stanem zdrowia.

Powyższe Sąd ustalił na podstawie dokumentów, w tym świadectw pracy oraz zaświadczeń, znajdujących się w aktach ZUS. Strony nie kwestionowały prawdziwości i autentyczności dokumentów.

Zgodnie z art. 24 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2018 r., poz. 1270, t.j.), zwana dalej „ustawą o e.r.f.u.s.”, ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku emerytalnego wynoszącego co najmniej 60 lat dla kobiet i co najmniej 65 lat dla mężczyzn, z zastrzeżeniem art. 46, 47, 50, 50a, 50e i 184.

Według art. 26 ust. 1 ustawy o e.r.f.u.s. emerytura stanowi równowartość kwoty będącej wynikiem podzielenia podstawy obliczenia ustalonej w sposób określony w art. 25 przez średnie dalsze trwanie życia dla osób w wieku równym wiekowi przejścia na emeryturę danego ubezpieczonego, z uwzględnieniem ust. 5 i art. 183.

Jeżeli jest to korzystniejsze dla ubezpieczonego, do ustalenia wysokości emerytury zgodnie z ust. 1 stosuje się tablice trwania życia obowiązujące w dniu, w którym ubezpieczony osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn (art. 26 ust. 6 ustawy o e.r.f.u.s.).

Natomiast zgodnie z art. 26c ust. 2 ustawy o e.r.f.u.s. podstawę obliczenia emerytury stanowi kwota składek na ubezpieczenie emerytalne z uwzględnieniem waloryzacji składek zewidencjonowanych na koncie ubezpieczonego do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury, oraz zwaloryzowanego kapitału początkowego oraz kwoty środków zewidencjonowanych na subkoncie, o którym mowa w art. 40a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, z tym że przy ustalaniu podstawy obliczenia emerytury nie uwzględnia się kwot zwiększeń składek na ubezpieczenie emerytalne oraz kapitału początkowego określonego w art.

173-175, uzyskanych w wyniku waloryzacji kwartalnej, o której mowa w art. 25a, przeprowadzonej w celu obliczenia dotychczas przysługującej emerytury z Funduszu.

Bezsporne w sprawie było to, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyznał K. P. świadczenie emerytalne w najkorzystniejszej dla niej wysokości obliczonej na podstawie art. 26 ustawy o e.r.f.u.s. Odwołująca się nie zgodziła się z pominięciem przez organ rentowy jej zatrudnienia w Gminnej Spółdzielni (...) w S. (...) S. B. w okresie od 07.03.1977 r. do 28.06.1979 r. na podstawie umowy agencyjnej. Na potwierdzenie owej pracy złożyła legitymację ubezpieczeniową. Ponadto podała, że nie jest w stanie udowodnić faktu odprowadzania składek na ubezpieczenie społeczne od jej wynagrodzenia z w/w okres pracy, ale na pewno pracowała w Punkcie Sprzedaży Pomocniczej w S..

Niestety nie udało się Sądowi uzyskać akt osobowych i płacowych Gminnej Spółdzielni (...) w S., gdyż w aktach rejestrowych tego podmiotu brak jest informacji o miejscu ich przechowywania.

Okoliczność pracy odwołującej się w Gminnej Spółdzielni (...) w S. i ewentualnym odprowadzaniem składek potwierdziła matka odwołującej się J. M., która w w/w Zakładzie zatrudniła się po odwołującej się, na tych samych warunkach i której zatrudnienie to zostało zaliczone do obliczenia wysokości emerytury przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Zeznała ona, też, że odprowadzaniem składek do ZUS-u zajmowała się Gminna Spółdzielnia, jednakże nie udało się uzyskać żadnych dokumentów, a ponadto nie wiedziała kto kupił budynki Administracji należące do Spółdzielni. Potwierdziła, że odwołująca się pracowała tam ponad dwa lata.

Mając na uwadze powołane wyżej przepisy oraz pozostałe okoliczności sprawy, Sąd powziął wątpliwość czy emerytura ustalona w zaskarżonej decyzji, została wyliczona prawidłowo.

Dlatego w celu ustalenia wysokości emerytury odwołującej się z uwzględnieniem najkorzystniejszego wariantu oraz z uwzględnieniem przedstawionych przez nią dokumentów, w tym legitymacji ubezpieczeniowej, Sąd postanowił dopuścić dowód z opinii biegłej z zakresu księgowości (protokół rozprawy z 07.09.2018 r. - postanowienie k.46 akt).

Biegła w sporządzonej opinii (k. 50-67 akt) podniosła, że z świadectwa pracy dołączonego do akt kapitału początkowego oraz wpisu w legitymacji ubezpieczeniowej wynika, że odwołująca się była zatrudniona od 7 marca 1977 r. do 28 czerwca 1979 r. w Gminnej Spółdzielni (...) w S. (...) S. B. jako agent (...) oraz według świadectwa pracy otrzymywała wynagrodzenie prowizyjne, a średnia płaca z 3 miesięcy wynosiła 2.891,00 złotych miesięcznie. Dodała również, że podstawa ze spornego okresu zatrudnienia nie ma wpływu na wysokość najkorzystniejszego wskaźnika wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego. Z ustaleń przeprowadzonych przez biegłą wynika, iż emerytura brutto odwołującej się z uwzględnieniem okresu zatrudnienia w charakterze agenta od 07.03.1977 r. do 28.06.1979 r. w Gminnej Spółdzielni (...) w S. (...) S. B., wyliczona w najkorzystniejszym wariantcie wynosi 1.978,19 złotych. Przy ustalaniu świadczenia biegła uwzględniła:

- wskaźnik wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego: 75,54%;
- podstawa wymiaru kapitału początkowego: 922,26 złotych;
- okresy składkowe: 242 miesiące;
- okresy nieskładkowe z tytułu opieki: 16 miesięcy;
- okresy nieskładkowe pozostałe: 2 miesiące;
- kapitał początkowy: 101.636,70 złotych
- kapitał początkowy po waloryzacji: 379.609,90 złotych;
- współczynnik proporcjonalny do wieku ubezpieczonego oraz okresu składkowego i nieskładkowego: 77,61%.

Sąd podzielił wnioski zawarte w sporządzonej opinii, stała się ona podstawą wiążących ustaleń Sądu z uwagi na jej walor dowodowy. Dowód ten jest w pełni wiarygodny, a sporządzona opinia jest rzeczowa, jasna, logiczna, spójna, sporządzona przez osobę kompetentną, posiadającą specjalistyczną wiedzę, odpowiednie wykształcenie i wieloletnie doświadczenie w dziedzinie ustalania wysokości świadczeń społecznych. Ponadto Sąd przy rozstrzygnięciu tej sprawy miał także na uwadze, że w wyroku z 3 lutego 2010 r. sygn. akt II PK 192/09 Sąd Najwyższy stwierdził, że Sąd musi zwrócić się do biegłego, jeśli dojdzie do przekonania, że okoliczność mająca istotne znaczenie dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy może zostać wyjaśniona tylko w wyniku wykorzystania wiedzy osób mających specjalne wiadomości. W takim przypadku dowód z opinii biegłego z uwagi na składnik wiadomości specjalnych jest dowodem tego rodzaju, że nie może być zastąpiony inną czynnością dowodową ani wnioskowaniem na podstawie innych ustalonych faktów.

Ponieważ wskaźnik wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego, a tym samym wysokość emerytury, wyliczone w opinii były wyższe od świadczenia ustalonego wcześniej wydaną decyzją, Sąd uznał za uzasadnione zmianę zaskarżonej decyzji w kierunku postulowanym przez odwołującą się pomimo, iż pełnomocnik organu rentowego podnosił, że odwołująca się nie udowodniła, że w spornym okresie podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym na podstawie umowy agencyjnej.

Sąd biorąc pod uwagę przedstawione dowody i twierdzenia odwołującej się i świadka uznał, że należy przyjąć, że w tym spornym okresie takie składki z tytułu ubezpieczenia społecznego były odprowadzane i odwołującej się powinien być doliczony okres składkowy wynikający ze spornego zatrudnienia na podstawie art. 6 ust. 2 pkt 13a ustawy o e.r.f.u.s. Przepis ten mówi, że za okresy składkowe uważa się również przypadające przed dniem 15 listopada 1991 r. okresy, za które została opłacona składka na ubezpieczenie społeczne albo za które nie było obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne, pracy na obszarze Państwa Polskiego wykonywanej na rzecz jednostek gospodarki uspołecznionej na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia oraz współpracy przy wykonywaniu takiej umowy objętej obowiązkiem ubezpieczenia społecznego i okresy kontynuowania tego ubezpieczenia, za które opłacono składkę na to ubezpieczenie lub w których występowało zwolnienie od opłacania składki.

Dowodów potwierdzających opłacanie składek w tej chwili nie ma i trudno wymagać, żeby odwołująca się takie dowody posiadała, gdyż obowiązek naliczania i odprowadzania składek należał do pracodawcy, a Zakład został zlikwidowany i nie zachowały się żadne dowody. Domniemywać należy, iż w okresie spornego zatrudnienia wszystkie należne składki były przez Zakład odprowadzane, gdyż było to obowiązkiem każdej jednostki gospodarki uspołecznionej, która miała nie tylko odpowiednie organy, ale i służby do dokonywania takich czynności. Nie zachodziły zdaniem Sądu okoliczności, które by zwalniały Spółdzielnię z obowiązku pobierania i odprowadzania składki, gdyż odwołująca się pracowała w pełnym wymiarze pracy, a nawet go znacznie przekraczając. Zatem jej zarobki, naliczane od dochodu, zdaniem Sądu, na pewno osiągały wysokość przynajmniej minimalnego wynagrodzenia. Co zresztą zostało potwierdzone wyjaśnieniami odwołującej się oraz zeznaniami przesłuchanego świadka.

Nie można też przyznać racji organowi rentowemu jakoby odwołująca się przy składaniu wniosku o świadczenie przedemerytalne 30.09.2015 r. nie powoływała się na pracę w Gminnej Spółdzielni (...) w S. w w/w okresie. Jak wynika z załączonych akt ZUS w w/w wniosku w załączonej do niego informacji dotyczącej okresów składkowych i nieskładkowych odwołująca się pod pozycją 3 wymieniła pracę w Spółdzielni dodając, że dowody potwierdzające ten fakt zostały złożone przy wniosku o ustalenie kapitału początkowego.

Dlatego też, w ocenie Sądu i biorąc pod uwagę wszystkie powyższe okoliczności, okres pracy odwołującej się od 7 marca 1977 r. do 28 czerwca 1979 r. w Gminnej Spółdzielni (...) w S. (...) S. B., należało doliczyć jako okres składkowy, co miało wpływ na wysokość kapitału początkowego jaki powinien być wyliczony na dzień 01.01.1999 r. i w konsekwencji na wysokość emerytury.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy na zasadzie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił wysokość emerytury K. P. na 1.978,19 złotych przy przyjęciu wysokości kapitału początkowego na dzień 01.01.1999 r. w wysokości 101.636,70 złotych, wskaźnika wysokości podstawy wymiaru w wysokości 75,54%, podstawy wymiaru

w wysokości 922,26 złotych, okresów składkowych w wymiarze 242 miesięcy, okresów nieskładkowych z tytułu opieki w wymiarze 16 miesięcy, okresów nieskładkowych pozostałych w wymiarze 2 miesięcy i współczynnika proporcjonalnego do wieku oraz okresów składkowych i nieskładkowych w wymiarze 77,61%.

Mając na uwadze to, że organ rentowy ma jednak ograniczone możliwości w zakresie ustalania wysokości świadczenia, które to ograniczenie wynika z istniejącego w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe, katalogu dowodowego, na podstawie którego może on czynić swoje ustalenia, i to, że ten katalog jest szerszy, jeśli chodzi o postępowanie przed Sądem, na podstawie art. 118 ust. 1a ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Sąd Okręgowy nie stwierdził odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji o przyznaniu prawa do świadczenia. Ponadto odwołująca się dopiero przed Sądem złożyła dodatkowe dokumenty, które miały wpływ na ustalenie wysokości świadczenia.